

Po przerwie reprezentacyjnej nadszedł czas na powrót do ligowej rzeczywistości. Schick znów z kontuzją kostki, Olsen i Nzonzi stabilnie, Karsdorp chaotycznie, Celar fatalnie, Sadiq bez błysku, a najmiłą niespodziankę sprawił Corić.

Zan Celar (Cittadella)

W piątek Słoweniec zaliczył 90 min. z Cosenzą, ale uczciwie trzeba przyznać, że lepiej gdyby został w domu. 0 (słownie: zero) strzałów, zaledwie 1 z 11 pojedynków wygrany, 3 faule i jeden spalony. Na domiar złego jego zespół mimo tego, że przez prawie godzinę prowadził 1:0, ostatecznie przegrał przed własną publicznością 1:3 z niżej notowanym przeciwnikiem.

Ante Coric (Almeria)

W sobotę Chorwat rozegrał 45 minut 2. połowy wyjazdowego spotkania z Alcorcon. Dał dobrą zmianę, bowiem po jego centrze, zamieszanu w polu karnym i analizie VAR, padło wyrównujące trafienie, a w końcówce zaliczył asystę (centra z rzutu różnego) przy bramce na dającej prowadzenie 2:1 (mecz ostatecznie zakończył się remisem 2:2). Zanotował 1 strzał w światło bramki, 12 celnych podań (80%), wyszła mu 1 z 3 prób dryblingu oraz wygrał 2 z 5 pojedynków. Raz fałował i raz został sfaulowany. Ogólnie był wyróżniającym się zawodnikiem na tle kolegów. Naprawdę miła odmiana po kiepskim początku sezonu, gdy przez długi czas kisił się na ławie.

Maxime Gonalons (Granada)

W piątek Granada pokonała 1:0 Osasunę, a Francuz zaliczył pełne 90 minut. Zanotował 28 celnych podań (87%) i wygrał 4 z 7 pojedynków (ani razu nie fałował). Przyzwolicie.

Rick Karsdorp (Feyenoord)

W niedzielę zaliczył kolejne 90 minut w meczu przeciw Heracles Almelo, który zakończył się remisem 1:1. Holenderski obrońca wygrał 5 z 6 pojedynków, a przy tym nie popełnił żadnego faulu. Zaliczył 40 celnych podań (78%) i 2 udane dryblingi. Niemniej przy straconej bramce skiksował, zamiast wybić piłkę.

Steven Nzonzi (Galatasaray)

W piątek 30-latek zanotował kolejne 90 minut, wygrał 5 pojedynków (100%) i 2 dryblingi (100%), oddał jeden niecelny strzał i tradycyjnie nabił statystyki celnych podań (86 z 94 - 91%). Galatasaray odniosło cenne zwycięstwo 3:2 nad Sivassporem, który przez ponad 40 minut musiał radzić sobie w "10".

Robin Olsen (Cagliari)

W niedzielę Cagliari pokonało 2:0 SPAL, a 29-letni Szwed, który tym razem zaliczył 5 skutecznych interwencji, po raz kolejny był wyróżniającym się graczem w swoim zespole.

Umar Sadiq (Partizan)

W sobotę zaliczył 82. min. wyjazdowego spotkania z Mladost Lučani, które

zakończyło się porażką Partizana 0:1.

Patrik Schick (RB Lipsk)

W sobotę znów poza kadrą - znów kontuzja, znów prawej kostki. RB Lipsk bez Czecha w składzie zremisował u siebie 1:1 z Wolfsburgiem.

Autor: aniolbezserca